

mi, został już dzisiaj — co daleko ważniejsze — zrehabilitowany moralnie i politycznie, a w zapasach swych z Moskwą ma za sobą sympatię całego świata cywilizowanego.

A zapytasz jak wiadomo przeszły już w okres ostrej, w którym niepodobna przypuszczać, żeby Moskwa zaangażowała się tak daleko i podrażniła dziś dotkliwie przez Rumunów, co iść się mogła i chciała przez sam tylko respekt dla hr. Karola i dla podpisanej z nim w kwietniu z r. konwencji. Wiadomo bowiem, że list cara do ks. Karola, w którym car żąda odstąpienia Bessarabii, nie był notą dyplomatyczną, ale dokumentem natury prywatnej. Do listu tego dołączona była ustna instrukcja, wypowiedziana w formie planu przez Ignatiewa, w którym on wyłuszczył sposób w jaki ks. Karol przy pomocy bagnetów moskiewskich może rozwiązać parlament, rozpuścić posłów i senatorów, powieścić ministrów i niebezpiecznych dziennikarzy, złożyć gabinet z upatrzonych przez Moskwę ludzi i dopiero z tym nowym gabinetem przeprowadzić transakcję z Moskwą. Car w zamian ofiarował Rumunii Dobrużę i połowę nadnadszkieftki flotki tureckiej, a ks. Karolowi dożywnię pensję i obszerne dobra w caracie. Wypowiedział też wszystko nieomieszkawszy Ignatiew dodać, że Moskwa jest tak hojną i względna dla tego tylko, że ma do czynienia z latrością domu Hohenzollernów, bo znow z każdym innym książką rumuńskim nie byłaby sobie tyle trudu dawała.

Owóż wszystko to, i ten list i te dodatki Ignatiewa, było natury prywatnej, i według przyjętych zwyczajów dyplomatycznych nie powinny być należące do międzynarodowych komunikatów. Tak rozumiała Moskwa, i dlatego drogą prywatną obrała. Inaczej jednak zapatrywała się Rumunia, a znając przewrotną naturę Moskwy, i widząc, że z nią nie poradzi, natychmiast całą tę sprawę wytoczyła przed forum Europy. Prywatnie doniosła dworom o komunikacjach i planach Ignatiewa, oficjalnie zaś, w okólniku, żądającym przysposobienia Rumunii do udziału w konferencji, zaprottestowała przeciw roszczeniu Moskwy do Bessarabii, odwołując się na dokument natury prywatnej, na list cara.

To jedno wystarczało już do oburzenia Moskwy. Ale nie dość na tem, — Rumuni dopuścili się jeszcze niewinnego żartu, i to z osoby cara. W okólniku swym, w którym list carski podany jest jako jedyny dowód roszczenia Moskwy do Bessarabii, odwołując się oni do uczucia szlachetności tego monarchy, który nie tylko w swoim państwie, ale na całej kuli ziemskiej złożył dowody, że posiada duszę szlachetną, zamiłowanie prawdy, i w najwyższym stopniu poczucie sprawiedliwości. Przesadne to pochwały, stawiane w najdrażliwszym punkcie, miały pozory nieco za grubą ironię. W Berlinie, gdzie hierarchię dyplomatyczną więcej cenią niż wazy pokrewieństwa, miano się wyrazić z wielkim niezadowoleniem o okólniku rumuńskim, i to tak dalece, że cesarz Wilhelm nie przyjął listu ks. Karola, w którym ten się usprawiedliwiał.

Zrozumieć tedy snadno, że wprowadzona sprawa na pole tak drażliwe, i to przez samych Rumunów, wypadnie na ich niekorzyść, jeżeli nikt ich w obronę nie weźmie, nikt taki, przed kim Moskwa może mieć respekt. Jeżeli ona dotąd zwleka jeszcze i nie mści się na ks. Karola i na gabinetie p. Bratiano, to jedynie dlatego, że się obawia skandalu, i ma nadzieję, iż uda się jej pelubownie rzecz całą przeprowadzić. Postanowiła ona z dwoma faktami dokonaniem, pierwszorzędnej wagi, przystąpić do konferencji, zawiązać pokójem i z przyczołowaną Bessarabią. Pierwszy już stworzyła, tem gorliwiej weźmie się do drugiego. A złotem i wytrwałością dopnie tego, do czego możeby nie doszła drogą gwałtowną. Albowiem Bessarabia bardziej jeszcze może niż Bułgaria obchodzić Europę.

Wtedy uzasadnić to zdanie, musimy przede wszystkim opracować odnoszący się do tej sprawy materiał historyczny. Staraniem każdego mocarstwa jest posiadać jak najwięcej naturalnych dróg handlowych. Drogami takimi, takimi arterjami, którei najłatwiej eksportować wszystkie nad potrzebę wyprodukowane soki żywotne kraju, wytwory przemysłu i handlu, i którei najłatwiej importować produkta zagraniczne, są rzeki. Im większa rzeka, tem większą ma pod tym względem cenę. A Dunaj należy do największych rzek europejskich. To też o posiadanie jego i o wolną na nim żegluggę toczyły się w dziejach liczne zatargi. Moskwa nigdy w dawnych wiekach nie zabiła słupów granicznych nad brzegami Dunaju; usilnie się jednak zawsze starała dotrzeć chociażby do jego ujścia.

Posyłałmy po tem wszystkim już głowy popiołem i posłaliśmy na śledzida do Paezeńskiego. To ostatnie wykonaniem było przez tańczących i netańczących z wielką solidarnością. Jesteśmy wielkimi wrogami moskali, a Paezeński zapewnia, że sprowadza je w beczkach z źródła zakupionych.

A potem? — po popielcu? Po popielcu zaczęliśmy rolę tańczących na nowo.

Tyle smutnych jest chwil i rzeczy w życiu, dlatego się nie mamy bawić póki jest ochota.

Co do nas, wynajmamy, czekaliśmy rozpoczęcia się postu, nie dlatego jakobyśmy zazdrośnym okiem patrzyli na tańczących, będąc już za starym do brania czynnego udziału w zabawie, ale że z niecierpliwością oczekiwaliśmy zapowiedzianych jeszcze z końcem ubiegłego roku przez dyrekcję towarzystwa polskiego wieczorków muzyczno-deklamacyjnych i szeregu odczytów i wykładów.

Uznajemy słuszność pobudek, które dyrekcję nakłoniły dopiero w post wieczorki urządzać — ze względu jednakowoż na doniosłość i ważność takich zebrań towarzyskich, chcielibyśmy dobrać się jak najprędzej ich wykonania.

Najważniejszą częścią i najdonioślejszym motorem, którym obecnie działa w towarzystwie bratniej pomocy, jest biblioteka.

Biblioteka towarzystwa, aczkolwiek licząca niespełna 900 tomów, pozostawia jednak bardzo wiele do życzenia.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę dyrekcji na tę okoliczność, że wydając pieniądze na książki dobre, gospodaruje bardzo pożytecznie powierzonym sobie groszem publicznym. Pożytek ten wykazuje się ruchem, jaki panuje w księgozbiorze i faktem jest, iż z tej tak szczerzej liczby książek bardzo się wiele rozchodzi pomiędzy czytelnikami. Jest to wprawdzie jedyna biblioteka polska na całą Bukowinę, korzystają więc z niej Polacy rozproszeni po wszystkich kątach tej krainy.

Ze względu na doniosłość i wielkie posłanictwo książki idące w strony odalone od serca i czucia kraju, odzywamy się po raz wtóry z tego miejsca do tych wszystkich, którym dana jest sposobność bez uszczerbku przyczynić się do szlachetnego celu.

ujścia, osiągnąć je, tym sposobem zamknąć Dunaj przed Europą i haracz nałożyć na żegluggę na nim.

Usiłowania te jej, od rozbioru Polski, coraz szybciej prowadziły ją do zamierzonego celu. W XVIII wieku prawie i lewe porzeczne dolnego Dunaju należało do Turcji, a terytorjum jej rozciągało się aż do Akermanu, nad morzem Czarnem. Cała tedy Bessarabia, tak rumuńska jak i moskiewska, z Kisziniewem, Benderem, aż po Chocim, podlegała władzy sultanów. Dniestr stanowił granicę. Dopiero w XIX stuleciu, na mocy traktatu z 28. maja 1812 r. spisane w Bukareszcie, Turcja ustąpiła Moskwie całą Bessarabię i lewe ujście Dunaju, zwane Kilią. Aliści ujście to nie jest dostępne dla statków o silnem zagłębieniu. Moskwa tedy, chociaż dotykała do Dunaju, nie miała go jednak w swem posiadaniu. Potrzeba jej więc było gwałtownie opłacać średnim ujściem Dunaju, Sulina. I dopiero tego w 1826 r., spisując z Turcją traktat w Akermanie. Wreszcie po traktacie Adrijanopolskim (w 1829 r.) stała się panią i trzeciego ujścia, św. Jerzego. Odtąd datuje jej władza nad dolnym Dunajem, odtąd także datuje upadek żegluggi na tej rzece. Niepodobna nam opisywać wszystkich przeszkód i sposobów, jakich Moskwa używała do zniszczenia handlu transportowego na Dunaju i do zredukowania niemal do zera tej głównej arterji europejskiej, która dzisiaj za pomocą systemu kanałów łączy się już z Renem i tworzy wraz z nim nieprzerwaną komunikację wodną pomiędzy morzem Czarnem a morzem Niemieckim.

Zeby tym nadużyciom koniec położyć, odsunęły mocarstwa na kongresie paryskim Moskwę od Dunaju i postępując z nią grzeecznie i delikatnie, odebrały jej tyle tylko, ile potrzebna było, żeby ją od brzegów Dunaju odsunęły. Pozostawiły zaś przy niej większość tych ziem, — które dostała w skutek Bukareskiego traktatu, a które zasiedlone są przez Rumunów.

Owóż dzisiaj pragnie Moskwa przyłączyć znowu do siebie ten kawałek nadbrzeża Dunaju, pragnie znowu wziąć Dunaj w swe posiadanie i znowu zniszczyć całą na tej rzece żegluggę i całą na brzegach jej handlu. — Tym sposobem w pierwszym rzędzie dotyka ona interesów Rumunii, Serbii i Austrii, w drugim Niemiec, bo jak powiedzieliśmy, Dunaj, biorąc początek w Badenickim, połączony jest kanałami z Renem, w skutek czego statki ładowne z jednej rzeki przepływają do drugiej. Atoli ze wszystkich tych mocarstw, najwięcej straci na tem Austrija, choćby dlatego, że Dunaj przeważnie płynie przez jej ziemie. Dla niej przeto kwestja rumuńska jest po prostu jej własną kwestją. Stając w obronie Rumunii, staje ona w obronie swych własnych interesów; podnosząc jej standard, walczy w imię swego handlu i dobrobytu swych ludów.

Owóż, zdaniem naszym, Austrija stając się orędowniczką Rumunii, nie tylko powinna bronić jej połowicznie, ale powinna wprost dążyć do zniesienia traktatu Bukareskiego, który nigdy przez Europę nie był ratyfikowany i do przyczołowania do Rumunii całej Bessarabii, po Dniestr. Wtedy dopiero rozwiązałaby ona stanowco kwestję rumuńską, sympatje Rumunów przyczołgały do siebie, i z Rumunii, znacząco powiększonej, utworzyłaby silną zasłonę przed Moskwą.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 11 marca.

Aby obafuczyć wyborców, którzy nie chcą głosować na niepewne, i rezultatu wyboru swego nie chcą poddawać pod rozstrzygnięcie koła posłów sejmowych, ogłosił bezimienny plakat, że „zezwolenie koła sejmowego na przyjęcie mandatu przez dr. Smolka jest zapewnione.

Zwracamy uwagę wyborców, iż to jest kłamstwo wierutne. Przeciwnie, niewątpliwem jest, iż koło sejmowe gdyby je nawet dr. Smolka zwołać mógł, nie cofnie swej uchwały, na bardzo ważnych argumentach opartej. O zapewnieniu przyzwoleństwa koła mowy być nie może. Jest to tylko flinta autorów plakatu.

W jakż bowiem sposób, kto zapewnić mógł w imieniu koła sejmowego autorów plakatu, że wybór dr. Smolki koło sejmowe większością głosów zatwierdzi, cofnąwszy poprzednią uchwałę, iż mandatu do Wydziału krajowego nie powinno się łączyć z mandatem do Rady państwa; więc pierwiej uchwalilo koło, że taki mandat podwójny sprowadza zaniedbywanie przez posła obu obowiązków, i przynosi szkodę sprawie publicznej, a teraz ma uchwalilo, iż ten mandat podwójny jest pożyteczny dla sprawy publicznej?

Czyż może koło poselskie taką niedorzeczność popełnić?

Z konitatu przedwyborczego.

K. Groman. Fr. Bahutowski.

* Z powodu niepogody, ruch wyborczy z rana był bardzo słaby i dopiero około południa ożywił się nieco. Agitacja za to około rana była dość energiczna i każdy z wchodzących wyborców musiał nieść w rękę całą pakę papierów z odezwaniami, zalecającemu kandydatów. W ostatnich wiadomościach* prawdopodobnie podać będziemy mogli rezultat głosowania porannego, chociaż ruch wyborczy, jak zwykle, dopiero po południu nabierze więcej życia i stanie się wyręcznym dla kandydatów.

* Wczoraj na przedstawieniu „Dory“ znajdowało się w loży 1. piętra niepospolity gość. Był nim słynny tragik włoski Ernest Rossi, który w przeddzień do Moskwy, zatrzymał się na kilka godzin we Lwowie. Zdał się do lwowskich artystów byłoby nadzwyczaj pochlebne. Chwalił szczególnie naturalny ton konwersacyj i brak wszelkiej przesady tak w grze jak i w charakterystyce. O pp. Ładnowskiej i Parzeńskiej wyraził się z nadzwyczajną pochwałą, i przyznał, iż widział „Dorę“ w wielu teatrach, lecz nigdzie nie uderzył tak skończony typ hiszpański jak u pani Ładnowskiej.

Przypominamy, iż pojutrze, tj. w czwartek przedstawione będą po raz pierwszy „Dziady“, a w piątek dramat hr. Starzyńskiego „Krwawa pletno“.

Panna Maria Mantilla przybędzie zaraz po występach pani Bertę Ehnę i wystąpi po raz pierwszy w „Aldzie“.

* P. A. Rosenkranz, kapelmistrz 80. pułku ks. Holsztyńskiego, opuszcza z końcem marca b. r. swój zawód wojskowy i zamysła osiedlić nadal we Lwowie, aby udzielać nauki fortepianu, harmonii i instrumentacji na orkiestrę tak symfoniczną, jak i wojskową (tj. instrumentów dętych). Jako kapelmistrz, przez przeciąg 30-letni swej ustawicznej czynnej służby, zyskał sobie p. Rosenkranz ogólny szacunek i kilka wyższych oznak wojskowych; również jako kompozytor bardzo dobrze u nas znany i powszechnie cenione są jego utwory.

Powszechnie też wiadomo jest, jak gorliwie i świetnie spełniał zawsze swój obowiązek kapelmistrzowski, gdy kapela jego brała udział w festywalach narodowych. P. Rosenkranz ma wszelkie prawo do naszej sympatji i życzliwości.

* Walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie odbyło się 10. bm. o godz. 3. popołudniu w sali ratuszowej. Przewodniczącym p. Alfred Młocki, prezes rady zarządczej Towarzystwa, zagaił posiedzenie przemową, w której podniósł widoczny pomyślny stan Towarzystwa, rozwijający się s każdym rokiem, bez względu na wet, na wycofanie w ostatnich czasach kredytu ze strony banku narodowego, Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. — Ze sprawozdania dyrekcji odczytano przez dyrektora Wacława Dąbrowskiego, wyjmujemy następujące ważniejsze dane:

Z końcem roku 1876 liczyło Towarzystwo członków 1576, w r. 1877 przybyło 253, ubyło 79, liczba członków zatem powiększyła się w r. 1877 o 174, a Towarzystwo liczyło dnia 31. grudnia 1877 razem członków 1750, a mianowicie: rękodzielników i przemysłowców 631, handlarzy i kupców 117, fabrykantów 6, rolników 65, właścicieli większych posiadłości 29, umysłowo pracujących 666, kapitalistów i bez określonego zajęcia 229, instytucyj (stowarzyszenia) 7; razem 1750 członków. Na udziały tych 1750 członków wyniosła dnia 31. grudnia 1877 deklarowana kwota 200.883 złr., z końcem 1876 176.492 złr., a zatem podniosła się o 24.391 złr.

Fundusz rezerwowy, którego stan wykazuje zamknięcie rachunków z kwotą 8536 złr. 23 ct., osiągnie po dopisanu części przypadającej z zeszłoroczego czystego zysku normalną stattem wskazaną wysokość, tj. 10% wypłaconych udziałów. Majątek własny Towarzystwa wynosił 31. grudnia 1877 roku — w udziałach 98.450 złr. 21 ct., w funduszu rezerwowym 8536 złr. 23 ct.; razem 106.987 złr. 44 ct.

Pożytek udzieliło Towarzystwo w ciągu r. 1877: 2303 w kwocie 768.956 złr. 67 ct., z tego spłacono w r. 1877 455.279 złr. 29 ct., pozostało 1163 pożytek z r. 1877 w kwocie 313.677 złr. 38 ct.

Z końcem r. 1877 podniósł się stan pożytek w porównaniu z końcem roku 1876 o 228 pożytek i kwotę 54.787 złr. 95 ct. czyli o 18.35%. Z lat dawniejszych natomiast ściągano kwotę 258.889 złr. 43 ct., czyli 87.04%, a z pozostałymi 39.565 złr. czyli 12.96% z lat 1871 — 1876 jest prawie wszystkie sądownie lub pozasądownie należące za ubezpieczeniem, tak że nie ma obawy, aby Towarzystwo na znaczniejsze straty naradzone być mogło. Straty w ogóle od założenia Towarzystwa wynoszą wraz z tem, co wykazaliśmy w sprawozdaniu za rok 1865 i 1876, jakoteż z wstawieniami w kwocie 758 złr. 11 ct., 10ma wąpiłwieni pozycjami do bilansu za r. 1877; — razem 1165 złr. 37 ct., czyli w stosunku do udzielonych dotąd pożytek zaledwie 0.05%. — a na pokrycie tych strat wystarczy odłoży z tegorocznego zysku kwotę 500 złr., gdyż reszta znalazła pokrycie w wyznaczonych na ten cel kwotach z zysku z roku 1875 i 1876.

Kapitał obrotowy wynosił z początkiem roku 1877 310.713 złr. 95 ct. z końcem 364.879 złr. 65 ct.

Obrót ogólny wynosił w r. 1876 2,648.785 złr. 86 ct., w r. 1877 3,205.302 złr. 50 ct., zwiększył się zatem o 556.617 złr. 64 ct. Czysty zysk z r. 1877 wynosi 14.130 złr. 7 ct.

Po odczytaniu sprawozdania dyrekcji rozwijał się i jednogłośnie uchwalono przez zgromadzenie absolutorjum dyrekcji z czynności i rachunków za rok ubiegły 1877, p. Stokowski wystąpił z wnioskiem, aby zgromadzenie przez powołanie z mniejszością użnania swe dyrekcji za przeszorne, smienne i sprężyste działanie dla dobra Towarzystwa; wniosek ten jednak zagłuszony został interpellacją wniesioną przez p. Kostekiego: „dlaczego dyrekcja odmówiła jednemu z członków pożytek i kwocie 500 złr., kiedy jednoznacznie przyznała innemu członkowi pożytek 10.000 złr.“

Interpellacja ta wywołała żwawą dyskusję, a jakkolwiek kwestje podobne, w myśl statutu, nie podlegają orzeczeniom walnego zgromadzenia, dyrekcja oświadczyła gotowość, udzielenia wyjątkowo w tym razie, żądanej wyjaśnienia. Zgromadzenie przecież ze słusznej uwagi, iż dopuszczenie publicznych rozpraw mogłoby stanowić szkodliwy dla interesów Towarzystwa precedens, nie zezwoliło na udzielenie żądanej odpowiedzi. — Na wniosek komisji kontrolującej zgromadzenie uchwała: Czysty zysk za rok 1877 wynoszący 14.130 złr. 7 ct. rozdzielić w następujący sposób: na rezerwę podatkową 800 złr. do funduszu rezerwowego 1636 złr. 2 ct. na 10% dywidendy dla członków, 8358 złr. 70 ct. na tantiemy dla urzędników zarządu 2335 złr. 35 ct. — na pokrycie możliwych strat z pozycji należących wątpliwych 500 złr. pozostałe zaś 500 złr. przekazać do rachunku na rok 1878.

Nakoniec po zatwierdzeniu wyboru jednego członka dyrekcji (dr. Alfred Zęgrski) na dalsze trzech lecie, zgromadzenie przystąpiło do wyboru: jednego członka rady zarządczej, w miejsce p. Pajczkowskiego, który mandat złożył (wybrany p. Konstanty Iskierski), siedmiu członków tejże rady, ustępujących w myśl §. 24 statutu — i komisji rewizyjnej. — Wybrani zostali ciż sami następujący członkowie.

* Z powodu zgonu arcyks. Franciszka Karola Wydział krajowy wystąpił do cesarza deputację z adresem kondolencyjnym. Deputację tę składają marszałek hr. Ludwik Wodzicki, zastępca jego Oktaw Pietruski i członek Wydziału hr. Wład. Badeni.

* Nakładem zaśluzonego redaktora *Gazety Górnoludzkiej i Postępu Rolniczego*, pism wychodzących w Bytomiu (Beuthen, O. S.) tj. ks. Przyńczińskiego wyszła obecnie bardzo piękna i pożyteczna książeczka „Zasady wiary świętej rzymskiej kat. wóbrzaskich, czyli katechizm obrazkowy“. Katechizm ten, którego wysoka wartość naukową uznali najznakomitsi nasi pedagogowie powinien użyczać aprobatę Rady szkolnej krajowej, jako książka dla szkół ludowych zupełnie odpowiednia. Nader starannie i czysto wykonane obrazki zalecają tę książkę i nie mało podnoszą jej wartość. Ks. Przyńcziński wydaniem tego katechizmu prawdziwie przysłużył się działwie szkolnej.

* Dziesiąty wykład dla kobiet odbędzie się w środę dnia 13. marca od godz. 4 1/2 — 5 1/2, popołudniu w wielkiej sali ratuszowej. Wykładem będzie p. Bolesław Baranowski: z geografii.

— Wiadomości policyjne. W sobotę o siódmej godzinie wieczór zajął się dach stromiany nad lodowłnią p. Karola Kisielki koło stawy. Ogień zniszczył w okamgnieniu cały dach stromiany, resztę więzania dachowego rozebrała straż ognlowa i 600 złr. Ogień był podłożony.

Na dworcu kolei Karola-Ludwika zdarzył się okropny wypadek. Dnia 9. bm. o ósmej godz. rano padł ofiarą własnej nieostrożności Edward Szelek, dozorca wagonów. Przy zesuwaniu i spajaniu wagonów naładowanych budulem, padł między wozy i został tak mocno przygnieciony, iż na miejscu życia zakończył.

— Mianowania. Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Jana Gybyka bezpłatnym asystantem.

Krajowa dyrekcja skarbowa we Lwowie zamianowała praktykanta podatkowego, Romana Dieltzusa, adjuńtem podatkowym w XI klasie rangi.

(?) Tarnów d. 9. marca. (Nowy podatek) Wiek bieżący tak brzemienisty w doniosłe wypadki dziejowe, jest jakby dla harmonii zararem i płodny w oryginalne pojedynczych indywidualnych pomysły, których próbkę na przyczynki do historii najmniejszej podaje. Odezwa tutejszego c. k. starostwa z 28. stycznia 1878 l. 1647, wezwano dyrekcję miejscowej szkoły wydziałowej, „abyby celem wymierzenia podatku dochodowego wykazała tych nauczycieli, którzy w latach 1875, 1876 i 1877 jakikolwiek tantiemy ze szkolnych opłat i należności otrzymali.“

Odnosi się to do tak pobranych za egzamina prywatne, prócz których, dochody jakiegoś innego rodzaju, są dla nauczyciela ludowego w dzisiejszych zreformowanych stosunkach, ziemią najzupełniej nieznaną. W skutek podanego na wstępie reskryptu przesyła dyrekcja sądowny wykaz z nadmienieniem, że wyłączać kierownika, tudzież katechetę, wszystkich 10. przy zakładzie pracującym nauczycielem dostala się w udziale w 3 latach razem kwota 142 zł. 88 ct. Z podzielenia tejże przez 10, jako liczbę nauczycieli, wypada na jednego przeciętnie 14 zł. 28 ct. pobranych w latach 3, czyli 4 zł. 76 ct. w roku jednym. I od takiej to olbrzymiej cyfry rocznych dochodów nauczyciela ludowego zapragnął inspektor podatkowy wymierzyć podatek, który licząc ustawowo po 2% w sumie 12 c. na głowę przypadnie, by zda się przykrym krajowi i państwa finansom raz przecie skutecznie zarządzić. Zaiście pomyśl lepszej sprawy godny; gdy bowiem tysiące dokumentów lub weksli lichwiarskich i nieostemplowanych suszą się z lez krzywdzonych w zanadrzu wielu braci z genealogji Mojżesza, co to w dół do braterstwa, prócz naszej kieszeni nie zresztą z nami wspólnego nie mają, a przytem niestempla ni podatku nie placą, p. inspektor bierze na cel najbiedniejszych z biednych. Że tak jest w istocie, wie o tem najlepiej tutejszy starosta pan Szczepański, który litosią zdejdy, z własnych funduszy niejednokrotnie już zaliczał miesięczne płace nauczycielom swojego powiatu.

Wobec takiego stanu rzeczy należy się spodziewać, że chwałebny zamiar opodatkowania tych szóstkowych przychodów do skutku nie przyjdzie, chyba że p. inspektor w dalszej konsekwencji opodatkować także raczy, np. dochody z komisji pp. państwowych urzędników, lekarzy sądowych itd., które to dochody bez porównania są i częstsze i popłatniejsze.

— Z Brzozowa. (Filia Tow. pedagogicznego, wybory zarządu i teatr amatorski.) I nasze miasteczko powiatowe zaczyna przybierać inną postać. Jednostajność, jaka dotąd panowała, urozmaica się powoli i ożywia. Głównym czynnikiem tego są w tym roku przybyli nauczyciele, którzy sprawy nie zaspiające natychmiast wzięli się energicznie do pracy tak w szkole, jak i poza szkołą, by oświatlić i życie we wszystkich warstwach społeczeństwa rozbudzić. Za staraniem tych nauczycieli zawiązał się w dniu 4. marca b. r. oddział Towarzystwa pedagogicznego z siedzibą w Brzozowie. Oprócz licznie zgromadzonych nauczycieli wpisali się w poczet członków Tow. pedagogicznego pp. hr. B. Kowski i Teofil Ostaszewski właściciele dóbr, F. Fiedrich, starosta, Kanzek, naczelnik sądowy, Lic, dr. med. i wielu urzędników. Do zarządu wybrano: prezesem p. Kanzeke, zastępcą prezesa p. Edwarda Pałaszewskiego, kierownika szkoły w Brzozowie; podskarbin p. Piotra Biegę, naucz. ze Starzewia; do wydziału wezwał pp. Józef Boberski, Józef Kałużniak i Paweł Jaslar, nauczyciele. Po ukonstytuowaniu się adali się wszyscy zebrani na wspólny obiad do miejscowego kasyna, gdzie różne ważne porozumienie. — W tych dniach ma odbyć się przedstawienie teatralne, w którym wezmą udział uczniowie niedzielni, a Towarzystwo pedagogiczne zamierza dać szereg przedstawień amatorskich na cel towarzystwa.

— W Trembowli odbył się dnia 3. marca r. b. balik na dochód zawiązał się mającej straży ogniewej ochotczej w jednej, zaś na dochód biadnych uczniów tutejszych w drugiej połowie. Zabawa ta wypadła jak na naszo miasteczko nadopodzielanie świetnie, co głównie zawdzięczamy zamiejscowej publiczności, która mimo wielkiej nie pogody, wiedziona li tylko myślą szlachetną, do nas przybyła; za co jej też jak równie i wszystkim innym gościom składamy w imieniu biednej dziatwy tutejszej i zawiązał się mającej straży ogniewej serdeczne Bóg zapłać. Dochód zryty z tej zabawy wynosi 20 zł.; mało to wprawdzie, spodziewamy się jednak, że przy dobrych chęciach dochód ten wzrośnie niebawem.

Nie możemy tu także pominąć tutejszego burmistrza p. L., który z wszelką gotowością sąlą radą na ten cel bezpłatnie odstąpił — jak niemniej i tutejszych propinatorów, którzy znaczniejszą dochodem się przyczynili — za co wszystkim tym panom składa podziękowanie komitet.

— Z Podola donoszą, że dnia 8. lutego zakończył życie kapelan Siostr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, ks. Felician Łaskiewicz. Ś. p. ks. Felician ur. się r. 1824 w Bobrujsku, do szkół chodził w Mińsku i w Wilnie, zkąd jako celujący uczeń wysłany był do Petersburga na studia teologiczne, po których powrócił do Litwy. Rok 1863 zastał go w Nowogrodku; w powstaniu zajął wybitnie stanowisko, bo dowództwo nad małym oddziałkiem. Po rozbiu oddziału i następnym upadku sprawy narodowej, musiał ratować życie, z kraja uciekając; przedarł się szczeręgłym sposobem szczytliwie aż do Poczajowa, a ztamtąd przez granicę do Podkamilnia. Bawił tu w kraju jakiś czas, będąc pomocnym przy niektórych kościołach, a potem odjechał do Rzymu, gdzie dostał miejsce przy kościele św. Trójcy. Z Rzymu adnął się s. p. ks. Felician do Marajylii i Paryża, potem po jakimś czasie do Antwerpji, gdzie morskie kapiele nie uwołniły go od cierpień pierśiowych. Trawiony tęsknotą za krajem rodzinnym, powrócił do Galicji, i objął posadę domowego nauczyciela u generała hr. Koziebrodzkiego w Podhajczykach koło Janowa na Podolu. W roku 1872 przenosił się do Siostr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie na kapelana, z widocznymi oznakami suchoty, które atoli nie powstrzymały go od pilnego zajmowania się szkółką dziewcząt i szpitalem. Cierpiął wiele, ale prawdziwie poświęcił się, bez szemrania, narzekania.

— Kraków, 11. marca. Dzisiejszy *Czas* wzywa publiczność krakowską, aby za przykładem lwowskiej zaczęła napowrót uczęszczać do teatru, jeżeli jeszcze uznaje jego potrzebę w Krakowie i grozi, że „w przeciwnym razie pozostałby w Galicji tylko jeden właściwy teatr polski, we Lwowie.“ Dziś rannym pociągiem pospiesznym przejechała tędy deputacja Wydziału krajowego udająca się do Wiednia z adresem kondolencyjnym z powodu śmierci arcyksięcia Franciszka Karola.

— W Metz byłoby niedawno inżynierowie niemieccy bardzo ciekawe doświadczenia z oświetleniem elektrycznym w zastosowaniu do celów wojskowych. Oświetlając pozycje nieprzyjacielskie promieniami światła elektrycznego, wykrywa się

ruchy przeciwnika, któryby chciał skorzystał z ciemności nocnej dla dokonania czy to pewnej operacji, czy odwrotu i t. p. Do prób robionych w Metz użyto bardzo silnych latarni elektrycznych i jak mówią, można było doskonale rozróżnić oddziały wojska znajdujące się w odległości 4500 stóp. W takich warunkach wszelki ruch nieprzyjaciela w odległości jakiej półtory wiorsty, jest wprost niemożliwy. Światło elektryczne użyte w Metz miało być nadzwyczaj silne — ełbrzymie elektro-magnetyczne maszyny poruszane były za pomocą par.

Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne.

— W Krakowie opuściło prasę dzieło p. t. „Geograficzne Imiona Słowiańskie“, zestawione alfabetycznie według nazw ich niemieckich, włoskich, rumuńskich, węgierskich i tureckich, z dodaniem niektórych łotyskich i innych zagranicznych spolszczonych przez S. Zarskiego. Praca to gruntowna oraz wielkiego nietylko naukowego ale i praktycznego znaczenia. Pan Zarski dziełem tem oddał wielką usługę naukowej literaturze naszej. Wydana została przez Komiją językową Akademii umiejętności w Krakowie. We Lwowie znajduje się na składzie w księgarni Karola Wilda.

— Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta opuściło prasę „Nowe opowiadania historyczne“ przez dra Antoniego J. Pomimo tendencji i poglądów niezawasze wytrzymujących krytykę, opowiadania te są nie zmiernie zajmujące. Wiele w nich faktów nowych, po raz pierwszy wydobytych z archiwów. Forma opowiadania dedaje wiele uroku pracom historycznym dra Antoniego J., które służą zwrócić na siebie poważniejszą uwagę.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie rozpoczął się egzamina w pierwszym półroczu 1877/8 dnia 18. marca 1878 w porządku następującym: Na kursie I. 18. marca z fizyki, 20. marca z botaniki, 22. marca z matematyki, 26. marca z chemii, 28. marca z ochrony lasu, 29. marca z stylistyki, 1. kwietnia z zoologii, 3. kwietnia z geologii. Na kursie II. 19. marca z cieżcia lasu i pozyskania plodów leśnych, 21. marca z znajomości nstaw i stylistyki, 23. marca z nauki o glebie, 27. marca z inżynierji leśnej, 30. marca z miernictwa, 2. kwietnia z zoologii, 4. kwietnia z botaniki, 5. kwietnia z matematyki i meteorologii. Początek egzaminów przedpołudniem o godzinie 9. po południu o godzinie 4. Egzamina są publiczne.

Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.

Przeciwko podnoszeniu sprawy polskiej w parlamentach oświadczał się *Czas* i wszystkie koterje do niego zbliżone. Pokazało się jednak, iż podnoszenie tej sprawy nie przechodzi bez pożytku. Moskałe jak wiadomo wieszali Polaków w Turcji, gdzie tylko ich uapokkali. Oburzenie, z jakim przyjęto tę wiadomość w Europie, dało powód do poruszenia jej aż w trzech parlamentach. Moskałe wobec tego przestali wieszkać Polaków i zmienili okrucieństwo na łagodność. — Tenże sam *Czas*, który zawsze karcił nas za to, żeśmy wolałi o podnoszenie sprawy polskiej w Radzie państwa, drukuje następującą wiadomość: „Z Paryża zaś piszą do nas: „Wyrażnie Moskwa spostrzegła się, że wieszanie Polaków w Turcji wywołało wszędzie (zwjąwszy we Francji) ogólne oburzenie. Nagle, jak donosi list wczoraj odebrany z Turcji, Moskałe zmienili postępowanie swoje; złagodnieli, upokajają Polaków, zostawiają na miejscach, dają nowe, a niektórzy między nimi mówią nawet o braterstwie, federalizmie słowiańskim i wspólnem działaniu w tym kierunku przeciw tym, którzyby chcieli sprawie słowiańskiej stawiać zaporę. W Adrijanopolu zmartwychwstańcy zostawieni w zupełnym spokoju. Znaleźli się Bułgarowie, którzy widząc to, wielce się zdumili i wielce byli z tego niezadowoleni, udali się oni do generała Skobieleva by go oświecić, co te mniuchy za jedni. Generał Skobielev przyjął deputację w nader charakterystyczny sposób; bo kazał ją wyrzucić za drzwi, a u zmartwychwstańców postawił na kwaterze trzech wyższej rangi oficerów polskiego urodzenia. W ks. Mikołaj wziął do siebie na dragomana Polaka, byłego oficera od kozaków sultańskich. Zmiana frontu zatem, bo nie ulega wątpliwości, że w początkach zupełnie inaczej postępowano; może ma ona na celu zaprzeczenie wiadomości o wieszaniach lub zatarcie ich. O Anstrij Moskałe wyrażają się w Turcji nadzwyczaj nieprzyjaźnie, i mówią głośno o jej rozbiciu.“

Jeżeli poruszenie w parlamentach sprawy wieszania Polaków wywołało zmianę frontu w Moskałach i z okrutnika Skobieleva zrobiło opiekuna Polaków, poruszenie innych ważniejszych kwestji w parlamentach, nie pozostanie także bez skutku. To pewną jest rzeczą, i historia to stwierdza, iż Moskałe wtedy tylko zaogólnili w ucisku i twarde system rządu modyfikowali, gdy w Europie opinia za nami poważnie się upomiwała. Nauka to dla zwolenników bierności, dla tych co uważali, iż tylko milczeniem służyć Polsce można.

Najważniejszą dziś wiadomością jest oświadczenie angielskiego ministra spraw zagranicznych Derbyego — w parlamencie zrobione, iż byłoby głupstwem obsyłać kongres, jeśli ten kongres nie będzie miał władzy stanowczej rozstrzygnięcia w sprawie wschodniej, tj. jeśli Moskwa już z góry, przed zebraniem się kongresu nie zobowiąże się do poddania się orzeczeniom kongresu. Widać, iż Anglia już tego zażądała, i tylko pod tym warunkiem zamierza wziąć udział w kongresie, a ztąd śmiało

swym prezesem republikanina Cairolego, nie byłoby obalił Depretisa. Król Humbert raczej zgodziłby się na rozwiązanie Izby. Dzisiaj jednak uchwylił się skwapliwie tego faktu, powołał do siebie Cairolego i powierzył mu złożenie nowego gabinetu, ale równocześnie przedłożył mu program polityki zewnętrznej. Cairoli na program ten przystał. Jakże są punktacje tego programu, tego nie wiemy; zachowane są one w tajemnicy. Wszakże w dyplomatycznych sferach rzymskich utrzymują, iż jednym z głównych punktów tego programu jest utrzymanie przyjaźnych stosunków z Austrią. Niezależnie od tego donoszą z rozmaitych stron, że między Włochami a Moskwą nastąpiło pewne, tak nawet doniosłe oziębnienie stosunków, iż Moskwa posuwa się aż do wyrzuczenia Włochom dyplomatycznych impertynencyj. W Berlinie opowiadają sobie n. p. taką historję: hr. de Lunay, ambasador włoski przy dworze berlińskim, otrzymał polecenie udania się do Petersburga w celu notyfikowania rządowi moskiewskiemu wstąpienia na tron ks. Humberta. Owoż przyjęty tam został jak najzimniej, a co więcej, musieli też tygodnie wysiadywać codziennie w sali audyencyjalnej, zanim przypuszczony został do carewicy. W Rzymie podobno są oburzeni z tego powodu.

Nadeszła dzisiaj wiadomość z Londynu, że się spodziewać przedtęgo już wystąpienia Derbygo z gabinetu. Na sobotniej naradzie ministerjalnej miała wybuchnąć gwałtowna sprzeczka pomiędzy Derbym a Beaconsfieldem. Pierwszy miał się oświadczać za to, że w interesie Anglii leży utworzyć drogę kongresową, i że przeto Anglia powinna Moskwie ustępstwa pozyczyć. Beaconsfield zaś był za to, żeby ani na jotę nie ustępować, i w ogóle cały moskiewski traktat odrzucić. Wczoraj w niedzielę obiegała już w Londynie pogłoska, że Derby podał się do dymisji, i że Beaconsfield umawia się z Lyonsem.

Z Londynu nadeszła dzisiaj prywatna do Wiednia wiadomość, iż pomiędzy Anglią a Grecją zawarte zostało zaczepno-odporne przymierze, na mocy którego Grecja zobowiązała się na wypadek wojny Anglii z Moskwą wystawić 50,000 armii po stronie Anglii. Funduszy wdrożycy przez Tessalję i Macedonię do Rumelii i opanować będzie n. flak armii moskiewskiej. — Oprócz tego Grecja całą swoją flotę oddaje w rozporządzenie Anglii.

W Londynie zawiązał się z pierwszorzędnych znakomitości angielskich komitet do obrony interesów greckich.

Wiedeń 11. marca. Według obszernego sprawozdania „Budapester Correspondenz“ z wczorajszego posiedzenia połączonej komisji delegacji węgierskiej oświadczył hr. Andrassy: Ani okupacja ani aneksja Bośni i Hercegowiny nie była celem rządu i nie leżała w jego zamiarach, i nie będzie też leżeć, dopóki z owej strony własne bezpieczeństwo bezpośrednio zagrożone nie zostanie.

Na Wywody i zapytania kilku mówców (ob. „Lwów“; p. r.) wywodził hr. Andrassy w półgodzinnej mowie cały obszar sprawy wschodniej, obejmując dotychczasowe postępowanie rządu, stanowisko jego obecne, a zwłaszcza intencje jego co do kredytu 60 mil. złr.

„Biuro korespondencyjne“ ogłasza z mowy Andrassego, oprócz wywodów jego co do kredytu, tylko na które szczególne, których główną treścią jest to, że rządowi nic innego nie pozostaje, jak tylko obok bronienia interesów naszych w drodze pokojo-

wej, starać się przeciw jeszcze o to, aby w najgorszym razie można natychmiast zarządzić środki potrzebne.

Z tego powodu żąda ministerjum kredytu 60 mil. złr. Co do stanowiska innych mocarstw, można twierdzić na śmiało, że austro-węgierskie interesy na Wschodzie są, zarazem interesami europejskimi, i jako takie wszechstronnie są uznawane. Jak daleko inne mocarstwa w tych interesach obronie się posuną, nie można jeszcze oznaczyć. Dopóki kongres się nie zbierze, nie może program rządowy stać się przedmiotem dyskusji.

Następnie hr. Andrassy określił szczegółowo, co rozumie pod sferą interesów austro-węgierskich, i których to zmian Austro-Węgry dopuścić by nie mogły. Mianowicie ten, zresztą w tajemnicy zachowany ustęp mowy Andrassego wywołał sensację, i nawet na opozycji wywarł najgłębsze wrażenie. Następne posiedzenie jutro przed południem.

Wiedeń 11. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej odpowiadał hr. Andrassy na zadawane mu przez delegatów pytania. Wyjaśnień tych, jako poufnych, uchwalono nie zamieszczać w protokole.

Według „Reichsrathscorrespondenz“ hr. Andrassy osobliwie szczegółowo rozwiódł się nad sprawą okupacji Bośni i Hercegowiny. Andrassy oświadczył, że nie leży ona w celach rządu. Tuzież podnosił, że zabezpieczenie się od niespodzianek nie jest jedyną, ale jedną z wielu pobudek żądania kredytu 60-milionowego.

Oświadczył, że interesy monarchii wobec Moskwy zostały już przed wybuchem wojny zmanifestowane i że rząd moskiewski u nał je uprawnione.

Obszernie rozwiódł się Andrassy nad zapytaniem co do pobudek zamierzonej w czerwcu r. z. częściowej mobilizacji, tudzież co do poparcia, na jakie Austria na kongresie ze strony innych mocarstw liczy. Stanowisko zaprzeczył, jakoby zamierzone było robienie wydatków na mobilizację bez jedno- czesnej mobilizacji. Oświadczył, że rząd wcale nie myśli, zaraz po przyzwoleniu kredytu zarządzić mobilizację, wszelako potrzebuje środków, aby świat przekonać, że monarchia zdolna jest faktycznie bronić swoich interesów. Jednakowoż ustawić się zbrojni i z wielkim kosztem trzymać ją w pogotowiu na to tylko, aby potem ją w danym razie rozbroić, byłoby to postępowanie, którego rządowi przebaczyć nie można. Jeżeli kto twierdzi, że zapóźno na mobilizowanie, to mnie znowu wydaje się, że jest jeszcze bardzo zapóźno.

Zarazem zaprzeczył Andrassy wszelkim doniesieniom o faktycznych zarządzeniach mobilizacyjnych, o wydaniu już ordyńku bojowego itp.; są one bez żadnej zgody pod- stawy.

Poczem hr. Trautmansdorf, prezydent delegacji przedlitawskiej, zamknął posiedzenie, wyrażając Andrassemu podziękowanie za chętność, z jaką spełnił życzenie delegatów.

Konstantynopol 11. marca. Tele-

gram gubernatora z Janiny donosi o zupeł- nem pobiciu oepotników greckich w Epirze. Pokój jest tam już zupełnie przywrócony. Jenerał Safot mianowany gubernatorem w Tripolidzie. Mehemet Ali mianowany prowizorycznym ministrem wojny na czas nieobecności Reufa baszy. Pomiędzy wychodźcami wzmaga się śmiertelność. W kilku miastach zaprowadzono podatek od chleba.

Ateny d. 11. marca. Powstańcy w Macedonii zdobyli Platanos i Rapso, przeciżeli komunikację między Macedonią i Tesalią i zadekretowali połączenie Macedonii z Grecją. Powstańcy w Epirze żądają wsparcia.

Berlin d. 11. marca. Parlament niemiecki odesłał projekt ustawy o użyciu sum prowiantowych, płaconych przez Francję armii okupacyjnej, do komisji budżetowej. Minister wojny i Moltke żądali, aby te oszczędności użyto na cele armii. Parlament przyjął bez zmiany w trzecim czytaniu projekt ustawy o zastępstwie kanclerza, 171 głosami przeciw 101 głosom. Polacy i socjaliści wstrzymali się od głosowania. Przeciw ustawie głosowali postępowcy, centrum i alzakko-lotaryńscy deklaranci.

Wiedeń d. 11. marca. „Politische Correspondenz“ donosi z Konstantynopola: W skutek wzruszeń z czasów ostatnich sułtan zasłał, ale nie niebezpiecznie.

Z Cetyni: Czarnogóra powraca niebawem do zupełnego stanu pokojowego. Ambulans moskiewskie będą rozwiązane, obcy lekarze otrzymają dymisję. Czarnogórcy zatrzymują dotychczasowe swoje stanowiska. Turcy zaś już temi dniami zaczęli opuszczać terytorja, które mają być odstąpionemi.

Z Belgradu: Słychać, że Leszanin wkrótce przybędzie (od armii) i zaraz się uda w misji politycznej do Cetyni.

Wiedeń d. 11. marca. Przybył tu książę Amadeusz [młodszy brat króla włoskiego, były król hiszpański]. Na świetniej przystrojonej dworca kolei Południowej przyjmował go arcyksiążę następca Rudolf wraz z dostojnikami wojskowymi. Kompania honorowa salutowała.

Londyn d. 11. marca. W Izbie niższej potwierdził Northcote, że Anglia poczyniła kroki u mocarstw w sprawie przypuszczenia Grecji na kongres. (Oklaski).

Wiedeń d. 11. marca. Połączone podkomisje węgierskiej delegacji przyjęły dalsze trzymiesięczne przewidywania, poczem rozdzielwysy się, podkomisje dla marynarki i spraw zewnętrznych przyjęły dla tych dzia- łów zażądanie kredytu dodatkowego. (Bióro k.)

Królewicze 12. marca. (Pr.) Z Petersburga nadeszła pewna wiadomość, że jenerał Kludener powołany został z placu boju i w miejsce Kotzebowa ma zostać jenerał-gubernatorem w Warszawie.

Londyn 11. marca. „Standard“ donosi, że władze na Malcie otrzymały polecenie zatrzymywania tam powracających statków wojennych dla wzmocnienia floty angielskiej na wodach Orientu.

Londyn d. 12. marca. Na wczoraj- szym posiedzeniu Izby lordów, na zapytanie Strathedena, odpowiedział Derby, że byłoby próżnem i dziecinnym obysłać kongres, gdy- by nie istotną, ale tylko pozorną siłę po-

siadał. Rząd układa się w tym względzie z innymi mocarstwami i nic więcej wyjaśnić nie może.

Konstantynopol d. 11. marca. Jenerał Dondukow-Korsaków będzie dowodził armią okupacyjną w Bułgarii. Jacht „Li- wadja“ ma przybyć do rozporządzenia w ks. Mikołaja. Co do wizyty w ks. Mikołaja w Konstantynopolu nic jeszcze nie ustanowiono.

Wiedeń d. 12. marca. Koło, nie mając jeszcze legalnych dokumentów okru- cieństw moskiewskich, postanowiło nie żądać dyskusji nad odpowiedzią ministerjalną.

Lwów, z Izby handlowej, 12. marca.

I. Akcje za sztukę (bez kuponu bieżącego)	złr. w. a.
Kolej gal. Karola Ludwika	242 50 244 50
Lwów-Czern. Jasny	122 50 124 50
Bazka hip. gal. po 200 złr.	240 50 243 —
„ kred. gal. po 200 złr.	216 — 220 —
II. Listy zast. za 100 złr. (bez kuponu bieżącego)	
Tow. kred. gal. 5 pr. w. a.	84 60 85 40
„ 4 pr. w. a.	78 70 79 50
„ 5 pr. okres.	84 60 85 40
Bazka hip. gal. 3 pr.	89 90 90 80
Wal. zakł. kred. włośc. 6 pr.	92 — 93 25
III. Listy dłużne za 100 złr.	
Ogólnego roln. kredytu, zakła- du dla Galicji i Bukowiny 6%	90 25 91 30
Towarzystwa kred. miejs. 6% w. a.	— — — —
IV. Oblig. za 100 złr.	
Indemnicacyjne galicyjskie	84 75 85 60
Pań. kraj. z r. 1873 po 6 pr.	89 50 91 —
Losy miasta Krakowa	14 — 15 50
„ Stanisławowa	19 — 21 —
V. Monety.	
Dukat holenderski	5 46 5 55
Dukat cesarski	5 50 5 58
Napoleond	9 45 9 54
Półimperjał rosyjski	9 58 9 75
Rubel rosyjski srebrny	1 77 1 87
Rubel rosyjski papierowy	1 28 1 30
100 Marek niemieckich	58 — 59 —
Srebro	104 50 106 50
Kupony w srebrze	104 — 106 —

KURS GIELDY WIEDENSKIEJ.

WIEDEN 12. marca 1878.

godzina 2 minnt 25. po południu.

Losy kredytowe 162 50	Węgier. kred.	221 25
Akcie fran.-aust.	Anglo-aust.	101 25
Unionsbank	Kolej Kar. Lud.	243 75
Nordbahn	Kolej Polnd.	74 50
Kolej Alfeld.	Kolej Elzbiety	169 —
Kolej Lw.-czern.	Weg. Nordostb.	111 —
Rudolfsbahn	Weg. Ostbahn	— —
Weg. obl. p. w. zł. 66 50	Galic. indemnic.	84 50
Losy z r. 1864	Kolej siedmiog.	— —
Verkehrsbank	Losy tureckie	14 75
Bankverein	Kolej Państw.	256 —
Kolej Albrechta	Losy węgier.	77 —
Rosyjski rubel papier. 1 28 1/2	Marki niemieckie	58 55
	Renta węgierska	58 50

Uspokobienie: słabe.

Wiedeń d. 12. marca.

godzina 10. minnt 46 przed południem

Akcie kred.	232 —	Anglo-aust.	102 20
Kolej Kar. Lud.	243 50	Kolej polnd.	74 50
Unionsbank	— —	Napoleond	9 49 —

Uspokobienie ciche.

Berlin d. 11. marca. Russ. Bank. 221.— Gre- dia. Act 396 — Lombard 127.— Galizier 104 50

Kamhu. 24 90 Oester. 170 95.

Uspokobienie słabe.

Kassa galic. Tow. kredytowe.

Kupuje. Sprzedaje.	
5% Listy zastawne oprócz ku- ponów 100 złr. po	84 75 85 25
4% Listy zastawne oprócz ku- ponów 100 złr. po	78 75 79 50

Lwów d. 12. marca 1878.

W teatrze hr. Skarbka.
We wtorek dnia 12. marca
HALKA
Opera w 3ch aktach — słowa Włodzimierza Wol- skiego — muzyka Stanisława Moniuszki.
Kapelmistrz pan Jarecki.
Panna Gabbi odspiewa partję „HALKI“ po polsku.
W akcie pierwszym „POLONEZ I MAZUR BŁĘKITNY.“
Początek o godzinie 7mej wieczór.

Konkurs imienia Fredry.
We środę dnia 13. marca
Po raz czwarty:
ARTYKUL 264
Komedja w 5cin aktach, poleciona przez pierwszą komisję konkursu dramatycznego lwowskiego imie- nia Fredry.

Przyjechali dnia 12. marca 1878.
HOTEL ZORZA: A. hr. Appony z Wiednia. W. Manasterski z Mikołajowa. B. Górski z Woł- czyszczowic. W. Osmólski z Góry. E. Rossi z Flo- rencji.
HOTEL EUROPEJSKI: T. Chrzęszcz z Slo- twiny. Z. Ujejski z Kocubiniec. B. Ehn z Peters- burga. R. Sand z Petersburga. F. Friedmann z Podwołoczysk.
HOTEL ANGIELSKI: K. Dydziński z Krze- mienny. W. Melchowski z Horyłady. W. Ho- szowski z Sokolowa.
HOTEL WARSZAWSKI: W. Wisniewski z Łaaskowa. W. Snowiaki z Gniły.
HOTEL KUHNA: K. Juszczyński z Żółkwi. St. Strzelbicki z Tarnowa.

Pociągi kolejowe.
Odcinek od Lwowa.

DO KRAKOWA: o godzinie 11 minnt 8 przed północą (pościąg pospieszny); o godz. 4 m. 40 rano (pościąg osobowy); o godz. 4 minnt 46 po południu (pościąg pospieszny).

DO CZERNIOWIC: o godzinie 6 minnt 25 rano (pościąg pospieszny); o godz. 11 minnt 33 wieczór (pościąg osobowy); o godz. 12 minnt 30 przed północą (pościąg pospieszny).

Nadesłane.
Ma liczne zapytania w drodze korespondencyjnej z pro- wincej nas dołączono, mamy zaszczyt donieść Wysokiej Szlachcie i Szanownej P. T. Publiczności, iż zarząd- dzona przez nas wyprzedaż wielkiego zap- asu najdobarowskich zegarów i zegar- ków sprzedawanych z najniższymi cenami fabryk zagranicznych (niektóre będą do czasu późniejszego przez nas określone) z uwagą, iż wyprzedaż wspomniana pod najkorzystniejszymi warunkami dla kupu- jącej Szanownej P. T. Publiczności się odbywa. Natomiast oświadczyć winniśmy, że mimo ponownej wyprzedaży, firma nasza istnieje będzie i nadal i niezmie- niona dotychczas z swej strony wszelkich starań, ażeby i w przyszłości zastąpić sobie zaszczytne uznanie Wysokiej Sza- chcie i Szanownej P. T. Publiczności, któremu dotąd firma nasza się cieszyła.

ARMATYS & MOERL,
ZEGARMISTRZ
przy ul. Halickiej l. 19. we Lwowie.

Zaproszenie.
W celu porozumienia się w przedmiocie wy- bora posła na sejm krajowy z kurji większych posiadaczy obwodn. samborskiego, mającego się odbyć 21. bm., zapraszają podpisani szanownych wy- borców na potrzebne zebranie do Sambora w dzień 16. marca b. r. o godzinie 3 z południa. Miejsce zebrania sala Rady powiatowej.
W Samborze dnia 8. marca 1878.
Ludwik Balicki,
Ludwik Dolafski,
Henryk Janko.

Prośba.
Pewna nieszczęśliwa 60 lat mająca osoba, chora, kaleka, niemająca żadnego utrzymania, ani najmniejszego sposobu do życia, pozostaje w wielkim niedo- statku. Błaga zatem w Imię Boga wpa- niałomyślnie osoby o litościwą chře- ścijańską pomoc pod adresem: **Lud- wika Wagner w Samborze** ulica Tkacka dom pani Kiskowej.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE,
22gie ZWYCZAJNE
ZGROMADZENIE WALNE AKCJONARJUSZÓW
ces. król. uprzywilejowanej
kolei galicyjskiej Karola Ludwika
odbędzie się w sobotę dnia 18. maja 1878 r. o godzinie 10. przed południem
w e WIEDNIU,
w sali Stowarzyszenia austr. Inżynierów i Architektów, I. Eschenbachgasse Nr. 9.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego z zamknięcia rachunków z roku 1877.
2. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
3. Preliminarz budowy.
4. Rozporządzenie nadwyżką z roku 1877.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do zbadania rachunków z roku 1878.
6. Uzupełnienie Rady zawiadowczej.

Panowie Akcjonariusze posiadający najmniej 40 akcji, życzący sobie wypełnić prawo głosowania, zechcą złożyć wzmiarkowaną liczbę akcji w myśl §§. 22. i 24. statutów, najdalej do dnia 19. kwietnia r. b. włącznie, a otrzymają natomiast oprócz potwierdzenia na złożone akcje, kartę wstępu do Zgro- madzenia walnego.

Złożenie akcji uskutecznić można:

we **WIEDNIU:** w kasie Towarzystwa,
w c. k. uprz. austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu,
u p. S. M. Rotszylda;

we **LWOWIE:** w filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,
w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym;

w **KRAKOWIE:** w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu;
w **FRANKFURCIE:** n/M.: u pp. M. A. Rotszylda i Synów;
w **BERLINIE:** w Banku dla handlu i przemysłu;
w **WROCLAWIU:** w szlaskiej Spółce bankowej; mianowicie:

w kasie Towarzystwa we Wiedniu za pomocą konsyguacyj w dwójnasób, w innych zaś miejscach składowych za pomocą konsyguacyj w trójnasób wygotow- anych, zawierających akcje w porządku arytmetycznym, do czego formularze wydane będą bezpłatnie w wymienionych kasach i agenturach.

Akcjonariusz, chcący wykonać prawo głosowania przez innego do głosowania uprawnionego Akcjonariusza, raczy odnośnie, na imię obranego za- stępcy opiewające pełnomocnictwo, na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej wystosować i własnoręcznie podpisać.

Pp. Akcjonariusze, będący zatem w posiadaniu głosów na podstawie pełnomocnictwa przeniesionych, winni cedowane im karty legitymacyjne (peł- nomocnictwa) najpóźniej w przedmiotu walnego Zgromadzenia oddać Jeneralnej Dyrekcji.

Każde 40 akcji dają prawo do jednego głosu, żaden jednak Akcjonariusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnym i moco- dawców imienia.

Wiedeń, dnia 1. marca 1878.

Rada Zawiadowcza.

Już wyszła nakładem
Karola Wilda
WE LWOWIE
Józefa Szujskiego
z Ludwikiem Wolskim
POLEMKA
w sprawach narodowych
Tresć.

- I. L. Wolskiego Diagnoza. Wydanie 2gie.
- II. J. Szujskiego. O fałszy- wej historii jako mistrzyni fałszywej polityki. Wydanie 2.
- III. L. Wolskiego. Odpra- wa p. Szujskiemu. Cena 80 centów. 1654 4-6

OSOBY
wszelkich stanów, któreby w tym roku chciały sobie zapewnić korzystny zarobek obecny bez jakiegokolwiek wydatku, niechaj się listownie zgłoszą. Listy przyjmuję z grze- cności pod dewizą: Nebeneinkommen. Nr. 1000. **Rottler & C.** Annonee-Expedi- tion, Riemergasse 18, we Wiedniu. 11424-6

PRAKTYKANT
może być zaraz przyjęty do handlu por- celany i szkła **Kazimierza Lewi- ckiego i Syna** Lwów, ul. Trybunal- ska Nr. 6. 1715 2 3

WINA.
5.000 butelek Zieleniaku
wystawego z roku 1868 i 1862, po przy- stępnych cenach częściowo do nabycia w
składzie win
Edwarda Brüllera
w Kolomyjach.
1502 Cenniki franco. 6-12
On cherche une Bonne
française pour deux enfans. S'adresser
Leopold, Hotel de l'Europe chez le portier.
1701 2 3

Zakład hydropatyczny
w **Sassowie**
(powiat Złoczowski)
jest do wydzierżawienia
od 1. kwietnia b. r.
Bliższych wiadomości powziąć moż- na ul. Majerowska l. 8. I. piętro. 1650

500 sagów
dwuletnich drzewa opałowego
zupełnie suchego: bukowego, brzo- zowego i osikowego, 1 mila od stacji kolei
Sądowa Wisznia w majątku **Ozomla**
do sprzedania. 1666 2-3
Bliższa wiadomość w Zarządzie ma- jątku **Ozomla** poeta Sądowa Wisznia.

Siewniki Scheitlera

13-rzędowe	220 złr.
15	250 "
16	270 "
17	280 "
szerokorzutne	120 "
centrifugalne do koniczu	20 "

Plugi, ekstirpatory, obsypniki
po nader niskich cenach
poleca 1574 4-6

Leon Orlewicz
WE LWOWIE,
Nowy Świat, nr. 25.

Kancelarja
Dr. Klemensa Zakotyńskiego
advokata krajowego
(przedtem we Wiedniu I. Schottensteig 9.)
znajduje się obecnie we Lwo- wie przy placu Marjackim l. 9.
1646 2-3

Dr. Ant. St. Bergera
Diphtheritis-Angina
tychże rozpoznawanie i sposób leczenia popularnie skreślił dla użytku rodziców, opiekunów, zakładów i t. p. Dzieło powyższe jako praktyczny poradnik lekarski wobec grasującej obecnie epidemii zasługuje na naj- szersze rozpowszechnienie. Cena 50 ct., w oprawie 70 ct. Z prowincji należy dołączyć 15 centów na kosztą przesyłki. 1424 5-12

Księgarnia Polska
Lwów, 14, plac Halicki.

Przewyborne przez Sześć sprawozdań

HERBATY chińskie

N. 1. Tszu, żółto-kwiat arom. zł. 4.40
 2. Juntjozan Pecha biało-kw. 3.60
 3. Nandzyna czarna zbior. maj. 3.-
 4. Suohong, czarna arom. 2.50
 5. Congo, familijna dobra 1.50
 6. Wysiewki herbaciane 1.10
 7. " " z olej. 1.40
 1221 poleca handel 9-2

St. Markiewicz
 we Lwowie, w Ryńku l. 42.

Nauczycielka poszukuje miej. s. do udzielania początków języka francuskiego, niemieckiego, polskiego, gry na fortepianie i robót ręcznych. Wiadomość w Administracji "Gaz. Nar." pod literą A. B.

Guwernantka pragnie od lat 13 w tym zawodzie, posiada domni szanownego g. gdziekolwiek był w miejscu blisko. 1893 3 3
 Adres: L. S. w Trzaskowca poczta Kolbuszowa.

Placirungs-Institut
 Wien, I., Kärntnering 3, poleca i umieszcza rychło i smielnie guwernantki, bony, francuzki, towarzyszki, klucznice, ochmistrzów, w ogóle wszystkie osoby, mogące być użyte do wychowania. 1140 8-16

Maszynista
 kierownik tartaku parowego - poszukuje zajęcia, mogąc wykazać się chlubnymi świadectwami. Adres w Administracji "Gazety Narod." 2-2

Bilety wizytowe
 litografowane
 100 sztuk 1 zł. 15 ct.
 50 sztuk 85 ct.
 wraz z przesłanką pocztową.
 Zamówienia za pomocą przekazu pocztowego. 2-2

Litografia "Gaz. Nar."

Dachówki
 z kamienia
 nadzwyczajnej trwałości, wielkiej lekkości i nader pięknej architekturalnej skuteczności, dostarcza w rozmaitych kolorach, glazurowane lub asfaltowane
 A. Gröger, 1084
 VI. Engelgasse 1, we Wiedniu.

Do wynajęcia
 w Ryńku l. 17:
 od 1. maja b. r. lokal na restaurację na dole, obfite piwnice, strych, piwnica; od 1. maja b. r. pierwsze piętro o siedmiu pokojach, przedpokój, kuchnia, strych, piwnica; **zaraz do wynajęcia trzecie piętro** o sześciu pokojach, kuchnia, strych, piwnica (mieszkanie to może być podzielone na 4 pokoje z kuchnią, strychem i piwnicą, i na 2 pokoje kawalerskie. Blizsza wiadomość na II. piętrze. 8-3

L. 19178 1724 2 3

Edykt.
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że przez dobrowolną w tymże c. k. Sądzie na dniu 26. marca 1878 o godz. 11 rano odbył się mająca licytacja, wydzierżawienie bieżnie na czas od 1. maja 1878 do 30. kwietnia 1881 prawo propinacji w obrębie dóbr Zab i Stupijka, o ile takowy sięgają wyłącznie aż do lasów tak zwanych polonnych, w powiecie Kossowskiem położonych, do fundacji Stanisława hr. Skarbka należących. Ceną wywołania jest kwota rocznego czynszu dzierżawianego 3000 zł. w s., który ma być niszczony do kasy fundacji w kwartalnych ratach z góry. Kaucja złożona ma być w półrocznej ilości ofiarowanego czynszu dzierżawianego.
 Oferty czynione być mogą ustnie lub pisemnie.
 Do ofert dołączono być mał wadym w kwocie 500 zł. w a.
 Blizsze warunki licytacji tudzież warunki samej dzierżawy przajrzane być mogą w rejestraturze c. k. Sądu krajowego w biurze administracji centralnej dóbr fundacji hr. Skarbka we Lwowie i zarządzie dóbr Zabie.
 Z e. k. Sądu krajowego.
 Lwów 6. marca 1878.
 Michalski.

Bez bólu
 i bez wstrzykiwania
 bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i powstania zatrudnienia, wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niesliczonych wypadkach
uprawy moczowe, tak świeżo powstałe, jakoteż bardzo zastrzała, naturalnie, gruntownie i trybko
Dr. HARTMANN, członek lekarskiego Wydziału, w Wiedniu Stadt, Habsburger niejak dawnie, leca Stadt, Sellergasse Nr. 11. Wylecza także wryty skórne, śwęta, upawy o kobiet, bladacię, niepłodność, upawy, 1408 9-100
osłabienie męskie, bez wrywania i bez wypalania, również leczy syfilis i wrzody wszelkiego rodzaju za pomocą korepondencji. Za dyskrecją rezy, a na żądanie wysyła bezwzględnie lekarstwa.

PŁÓTNO amerykańskie
 najlepsze na męskie kalesony, sztuka na 10 par 7 zł. 50 ct. para gotowych kalesonów 1 z 25 c. poleca pod gwarancją
handel towarów płóciennych 1419 4-2
Kowalski i Mayer, Lwów rynek l. 26.

Zatwardzeniu
 zapobiega się i leczy przez użycie **Pigułek roślinnych CAUVAINA**.
 Przepisywane przez lekarzy francuskiego i niemieckiego od lat 30 zawieszają się w wielkim powodzeniu, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają żadnych ani kolek i mogą się używać jako środków orzeźwiających, oczyszczających krew lub sprawniej przeczyszczają. Metody użycia w polskim języku. W Paryżu p. Behant, rue St. Quentin 24. Wymagać należy aby pigułka Cauvaina znajdowała się w pudełkach kartonowych, włożonych w pudełko blaszane i aby na każdej pigułce znajdował się napis Cauvain. 1005 9-2
 W Paryżu p. Behant, rue St. Quentin N. 25. Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha i Z. Ruckera, w Krakowie w aptekach pp. J. Trauczyńskiego i W. Redyka; w Poznaniu w apt. Dr. Markiewicza; w Brodach w apt. pp. M. Kullak i Fransosa.

FILOLOG, mogący oprócz języków klasycznych u dzielać przedmiotów szkolnych, biegły w języku niemieckim i francuskim; godów dwać lekcje w niemieckim lub francuskim; posiada na prowincji. Blizsze szczegóły adreśli Wny profesor Tychowicz, Lwów, ul. Sobieskiego nr. 34. 1692 3 3

Majatek ziemski DO SPRZEDANIA
 w bezpośredniej bliskości **Krakowa**, przy gościńcu bitym należącym do lasu, między budynkami mieszkalnymi i gospodarszczy murywanymi.
 Cena 75.000 zł. w a.
 Przy bliższych podatkach może do 45.000 zł. w a.
 Blizsza wiadomość pod lit. D. K. 47, posta restante, Kraków. 1719 2 3

WAŻNE dla Dam!
 Zupelnie nieszkodliwy, niezawodny środek piękności, skuteczny przeciw wszelkim pląmom, piegom i zmarszczkom twarzy, do stać można za przysyłaniem 1 złr. 50 ct. n. A. Largentiego w Statym Sączu. 1709 2-3

Wódka francuska
 czysta, tudzież
Wódka francuska z solą
 podług przepisu Will. Lee, najlepiej jak się utrzymuje na składzie
Apteka pod Gwiazdą
PIOTRA MIKOLASCHA
 1200 we Lwowie. 4-2

Doniesienie.
 Dnia 19. marca b. r. i w dniu następnym odbędzie się na folwarku w Kotmaniu (Bukowina) sprzedaż całego inwentarza gospodarstwa (Fundus instruetna), pomiędzy którym wiele będzie szlachetnej rasy (berneńskiej i pingauerkiej), dalej konie, owce, trzoda chlewna, wiele maszyn (jedna parowa młocarnia o sile 10 koni) itd. itd.
 C. k. Dyrekcja dóbr bukowin-skiego gr. or. fund. religijnego. Czerniowce, 7. marca 1877.

Bez bólu
 i bez wstrzykiwania
 bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i powstania zatrudnienia, wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niesliczonych wypadkach
uprawy moczowe, tak świeżo powstałe, jakoteż bardzo zastrzała, naturalnie, gruntownie i trybko
Dr. HARTMANN, członek lekarskiego Wydziału, w Wiedniu Stadt, Habsburger niejak dawnie, leca Stadt, Sellergasse Nr. 11. Wylecza także wryty skórne, śwęta, upawy o kobiet, bladacię, niepłodność, upawy, 1408 9-100
osłabienie męskie, bez wrywania i bez wypalania, również leczy syfilis i wrzody wszelkiego rodzaju za pomocą korepondencji. Za dyskrecją rezy, a na żądanie wysyła bezwzględnie lekarstwa.

PŁÓTNO amerykańskie
 najlepsze na męskie kalesony, sztuka na 10 par 7 zł. 50 ct. para gotowych kalesonów 1 z 25 c. poleca pod gwarancją
handel towarów płóciennych 1419 4-2
Kowalski i Mayer, Lwów rynek l. 26.

Za darmo!
 otrzymuje każdy przesłający się Cennik nasion, jarzyn, traw, kwiatów i drzew szpilkowych wraz z instrukcją co do uprawy i hodowania tychże w pierwszym głównym handlu nasion.
Wilhelma Adama we Lwowie
 przy placu Marjackim l. 10. 3640 5-15

Dr. Winternitza
Zakład wodo-leczniczy w Kaltenleutgeben,
 mila od Wiednia, pół mili od stacji kolei południowej. Przyjmowanie chorych trwa przez cały rok. Naczelnym lekarzem dr. Wilhelm Winternitza, lekarz ordynacyjny i udzielający bliższych wyjaśnień w Kaltenleutgeben i we Wiedniu, Mollerbastei 8. Prospekty na żądanie franco. 1050 1 6

Karol Gruchol
 handel płócien
 we Lwowie Rynek l. 35
 poleca najlepsze gatunki
Pottendorfskiej bawełny
 prawdziwej, na ponoczoży i skarpetki od Nr. 6 do Nr. 3
 fut. zł. 1.6 do zł. 1.8
 Sprzedaż tylko prawdziwej Pottendorfskiej bawełny, wprost z fabryki i może za trwałość i dobrodziejstwo.
Estramadura angielska Cnitkowa bawełna na ponoczoży i do haczkowania od Nr. 1 do Nr. 9 fut. 2 zł
Królewska bawełna Estramadura 3-itekowa dobrze kręcona nadzwyczajnie mocna Nr. 6 do Nr. 30 fut. 2 zł.
Matematyczna bawełna w lądnych deseniach i kolorach fut. z czerwonym kolorem 2 zł, bez czerwonego koloru zł. 1.60.
Szkoła bawełna czyli kordonek do frwoletowych robót i do haczkowania w kłobkach i moterkach, biała i kolorowa od Nr. 5 do Nr. 150.
Niel najlepsza królewska 4 nitkowa biała i szara na ponoczoży, skarpetki i do haczkowania.
 Zamojszczo zamówienia za zaliczką uskuteczniacz bezwzględnie.
 W moim handlu wysyła się szary pod haft i przyjmują się bliższe do znaczenia atramentem i do haftu. 1655 2-3
Karol Gruchol.

Wiesz
 mila od Lwowa przy gościńcu murywanym, 445 morg, w tem 120 m. łąk, z bardzo ładnymi budynkami, domem mieszkalnym murywanym, ogrodem owocowym o 10 morgach, z inwentarzem, propinacją do sprzedania. Blizsza wiadomość p. J. Birke, rynek Nr. 40, we Lwowie 1676 2-6

W miescie Zaleszczykach jest realność
 składająca się z 11 pokoi, sklepu obszernego, magazynów, piwnic, stajen i ogrodu, urządzone nau-myślnie na handel towarów korzennych przez kupca s. p. Józefa Kodrębskiego, którego handel w niej się znajdował, od 1. kwietnia do najęcia. 1671 2-3

Skład Fortepianów Jana Balko
 ulica Karola Ludwika Nr. 16, w własnym domu. Fortepiany, harmonie, i samogrające szafy z fabryk Streichera, Bösendorfera, Schwanera, Heitzmanna, Hamburgera, Hoffbauera i innych po cenach najumiarkowańszych, 10 lat gwarancji. 1816 18-40

Esencja
 z Salsaparyli Colbert.
 Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czy szczątków, w chorobach zlego przyniotu (syfilicznych), zanieczyszczeniu krwi i wrzazach na ciele. Metoda użycia w polskim języku. 1025 3-15
 Dostać można w Paryżu w aptece w Colbert w pasażu Colbert, nr. 7 et 8, p. Lwowie w apt. p. K. Mikolascha.

Hanneskraft
 bez wrywania i bez wypalania, również leczy syfilis i wrzody wszelkiego rodzaju za pomocą korepondencji. Za dyskrecją rezy, a na żądanie wysyła bezwzględnie lekarstwa.

LE DANUBE.
 Grand Journal Français de Vienne.
 VII. Année.
 Le DANUBE est POLITIQUE, LITTÉRAIRE, FINANCIER. Format, distribution, caractères des grands journaux de Paris.
 Le DANUBE compte parmi ses rédacteurs les écrivains les plus justement renommés de la presse française et tient lieu en quelque sorte de tout journal de Paris. Il n'est pas une nouvelle à une diétame de quelques jours.
 Le DANUBE publie deux feuilletons dus à la plume des premiers romansiers contemporains. Il tient au courant de toutes les publications nouvelles.
 Le DANUBE donne un r. yue bi-mensuelle de la mode parisienne.
 Le DANUBE est rédigé dans un esprit qui lui permet l'accès dans toutes les familles.
 Un an fl. 5. — Trois mois fl. 1.50. 1181 2-12
 Adr. abonnements: WIEN, Margarethenstrasse Nr. 5.

W państwie Theodorestie (na Bukowinie), są do sprzedania 20 do 30.000 sztuk odziomków dębowych (Eichenstämme)
 12 do 13 cali i wyżej grube. Najbliższa stacja kolejowa jest Hatna lub Milleschontz, 3/4 godziny jazdy piaszczyzną oddalona. Interesowani zgłosić się zechcą wprost do Zarządu państwa Theodorestie. 1735 1-3

Zupełna wyprzedaż
 wszelkiego rodzaju **BRONI** przyborów myśliwskich i do podróży, **PERFUMERJI** i artykułów toaletowych **Bonifacego Stillera** w handlu we Lwowie.
 Niej cen fabrycznych.

Skład maszyn i narzędzi rolniczych A. SZELISKIEGO
 we Lwowie ulica Majera Nr. 7.
 poleca na sezon wiosenny:
 Siewniki szerokoranne nowej konstrukcji z osi poprzeczną.
 Siewniki rzędowe Sacka słynne z lekkości i trwałości.
 Piugi Sacka Rajol odznaczona na wystawie krajowej w roku 1877.
 Piugi Vidata w 5 gatunkach do wszelkiej orki od 6 do 12 cali.
 Piugi Zugmela, pogłębiacze Horskigo, extyrtatory, brony skoczno i łazochowe, pławacze, obspycywy itd. 1733 1-2
 Oraz i warsztat reparacyjny.

MATTONIEGO Ofner Königs Bitterwasser,
 zalecane przez najpięszsze znakomości medycyny w kraju i za granicą przeciw zatwardzeniu, pochodzącemu z otępiłości, i wszystkim z tego wynikającym słabościom, przy dłuższym użyciu, nie pozostawiając po sobie żadnych złych skutków.
MATTONI & WILLE,
 c. k. austr. dostawcy nadworni, posiadacze dóbr położonych w Budlinie królewskich źródeł wody gorącej.
 Przepisy lecznicze i broszury bezpłatnie. 1092 4-9
 Budapeszt, Dorotheagasse Nr. 6.
 Skład we Lwowie u E. Mendrohowicza.

C. k. uprz. gal. akcyjny BANK HIPOTECZNY we Lwowie
 wydaje **Asygnaty kasowe**
 4 1/2 proc. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
 5 " " " 60 " "
 5 1/2 " " " 90 " "
 Wszystkie 6procentowe asygnaty kasowe, znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane począwszy od 20. kwietnia 1878 r. tylko po 5 1/2 % z 90dnio-wem wypowiedzeniem.
 Lwów 16. stycznia 1878.
Dyrekcja.
 1301 9-2
 (Przedruk nie będzie opłacony).

Promesy na wied. losy miejs. zł. 2 —
 Promesy na losy kredytowe „ 4,50
 Promesy na losy węgierskie „ 2,50
 Ciągnięcie 1. kwietnia. Główna wygrana 400.000 zł.
 Ciągnięcie 15. kwietnia. Główn. wygr. 100.000 zł.
 Wszystkie trzy razem tylko 8 zł. 25 ct. i stempel.
Agitrai & Comp. we Wiedniu,
 Kärntnerstrasse 16, eisernes Haus. 1714 3-2

Proszę nie przeczyć!
 Wielkimi szarami udało mi się nabyć wielki nakład nadzwyczajnie i pysnie wykonanych dwóch kopii obrazów (dział sztuki) olejno drukowanych (pierwszych mistrzów):
 1. Entsprungen) pendant, format 55x45.
 2. Gefangen)
 z którego to powoda mogą być tanią odprzedać. Zanicheam was-licz dalszych za-żądać, gdyż dokładność w wykonaniu sama za sobą przemawia. W moim lokalu jest kilka obrazów wystawionych do oglądania.
 Dla 1. mistrzowskiej obrazy olejno drukowane, najpięszniej wykonane wysyłane na żądanie, zupełnie gotowe do zawieszania w szerokiach piaszczyznach 12 cali, szerokiach, mogące być odosob. każdego, jak długo czasu wystawczy, po następu-jących cenach:
 Entsprun.ca' za nadzaniem 1 zł. 50 c. Gefangen' za nadzaniem zł. 1.60. Ta- Takowe w ramach złotych 12 cent. szer. odosobionych 12 cent. szerokiach 2 zł. cent. 3 zł. 25 ct.
 Obycie obrazy razem bez ram zł. 2.40, z ramami zł. 6.80.
 Należy dość za przesyłką. 1109 2-3
 Wartość tych dzieł sztuki jest pięciokrotna.
 Adres: Gemälde-Ausverkauf
ED. WITTE, we Wiedniu, Stadt, Kärntnerstrasse 59.

Zakład leczniczy Baden pod Wiedniem.
 Odwiedzanie chorych trwa przez cały rok.
 Otwarcie sezonu letniego z d. 1. maja.
 Sława, już Rzymianom znane alkaliczne-słone źródła siarczane (Schwefel-Kalium) 13 etapie 17 do 35° C. odznaczają się w skutec. właściwości swych rozmaitych stopni ciepłoty, przezo do użytku kąpielowego w ich naturalnym stanie, bez sztucznego ogrzewania lub schładzania wody, przyspają się dla różnorodnych indywidualności i na różne przypadłości. Skuteczne przeciw reumatyzmowi, gośćcowi, szkrzotom, katarowi, neuralgjom (bólom nerwów), cierpieniom w stawach, sparalio-waniu, cierpieniom skóry i w kościach, osłabieniom w skutec. skaleczenia i ciężkim chorobom skóry i cierpieniom specyficznych, zatruciu organizmu w skutec. brania metalicznych lekarstw, szczególnie merkurjuszowych.
 Rozwinię zwiedza około 10.000 osób.
 Kąpiele rodzimo w roku 175.000.
 Wszelkim wyuogom leczniczości odpowiadające urządzenia są: w półne ulycie kąpiele lub pożyłczo na godziny, kąpiele parowe, tuszowe, wanienna, żela-żelazna i żelazna, kąpiele w zimnej wodzie, mineralnej. Złożone, do pływania, inha-lacje; kuracje wód do picia, łączy i winogronowe. Mijaco kuracyjno ledwie milę koleją oddalone od Wiednia, w najpiękniejszej joloibnie z obfitymi lasami liści-astymi i szpilkowymi, spacer i wycieczki w piękno okolicy, tak kuleja jakoteż wozem, w każdym kierunku do gór, następa gościom kąpielowemu wszelkiej wygody i rozrywki; dziennie 3 razy produkcja muzyki w obszernym i cieniastym parku; codziennie teatr (podczas lata na arenie), festyny, koncerty, bała i wysi-gi.
 Dla obcych znajdują się wykintne hotele, hotele garni, kawiarnie i restauracje, pyszne i z komiorem urządzone wile, unielowane mieszkania prywatne z gradami; połączenie z pocztą, telegrafem i koleją z całym światem.
 Blizszych szczegółów udzieli komisja Zakładu.

SYROP CHINY i ŻELAZA GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu, 8, ulica Vivienne.
 Jest to najsiłniejszy środek toniczny, jaki posiada sztuka lekarska, wzmacnia wyczerpane organizmy i zasila krew zubożoną. Zalecany przez najznakomitszych lekarzy, skutkuje przeciw bladaczce, wycieńczeniu, nieregularności periodycznych odpływów, zapobiega tym kwiatowym boleściom zółdki którym kobiety zwlaszcza tak często podlegają. Przykłada się do rozwoju organizmu młodych panienek, pobudza apetyt, ułatwia trawienie, przyspaje się dzieciom lymfatycznym, powraca ciału świeżość i jedność naturalną.
 Dla uniknięcia fałszywych i nasłodownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, znaczenie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et C^{ie} znajdowały się na jednej etykiecie.
 Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

Ogłoszenie licytacji.
 C. k. uprz. galic. akcyjny **BANK HIPOTECZNY** we Lwowie,
 podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31. grudnia 1877
ZASTAWY
 w kasie zaliczkowej
 mianowicie:
 papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.
 dnia 2. kwietnia 1878, o godzinie wpół do 10, przedpołudniem przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.
 Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.
 Lwów dnia 11. marca 1878. 1734 1-8
Dyrekcja.

MIGRENY I NEWRALGIE GUARANA GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.
 Jeden proszek rozpuszczony w tyko wody oczkzonej i żarzy, dostarcza jest do umiarkowania natcholast najsiłniejszego bólu głowy i migreny i do wyleczenia zniecia zółdki i biegunki. Spryskuje się w pudełkach zawierających granawie proszoku.
 Dla uniknięcia fałszywosti, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem i Ciągnięciem 1. et Comp.
 Dla uniknięcia fałszywosti i nasłodownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, znaczenie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et C^{ie} znajdowały się na jednej etykiecie.
 Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

Ogłoszenie
 dotyczące rozdania w przedsiębiorstwo robot budowlanych w Winnikach.
 W c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach wybudowanym będzie w roku 1878 stosownie do przyzwołonego w drodze ustawodawczej kredytu magistratu tytoniu za sumę według sprawdzonego kosztorysu 59.788 zł. 42 1/2 ct.
 Blizsze szczegóły przedsięwzięcia można w wywymienionym urzędzie, dokąd też przedsiębiorcy oferty swe do dnia 10. kwietnia 1878 mogą nadsyłać.
 Wiedeń, d. 3. marca 1878. 1736 1-3